

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 11.

Moskwa buntuje Chiny przeciw Anglii i Japonii

LONDYN, 27.6. „Daily Telegraph”, opiewając rozruchy w Chinach, stwierdza, że głównym podżegaczem rewolucji chińskiej jest Rosja sowiecka. Oskarżenie ostatecznie zaburzeń w Szanghaju padł jeden francuz i jeden angielski, 2 francuzi i dwaj japończycy zostali ciężko ranni. Świadkowie zeznają, że w pochodzie demonstracyjnym wzięło udział 3000 uzbrojonych kadetów. Znajdowali się oni pod dowództwem oficerów rosyjskich, którzy podążali konno i w

maskach na twarzach. Oficerowie rosyjscy dali rozkaz strzelać. Demonstranci wznosili okrzyki „Śmierć cudzoziemcom”. Położenie na Wschodzie widzi się coraz bardziej. Coraz uporczywiej krąży pogłoski o wybuchu wojny między Chinami a Japonią. W Bombaju na rynku bawelnianym nastąpiła silna zwyska wskutek olbrzymich zakupów czynionych dla wojska japońskiego. Wzrósł również popyt na materiały wybuchowe. (AW)

Rewolucja chińska w Paryżu

Aresztowanie
180 Chińczyków
16 Rosjan i 2 Włochów

PARYŻ, 27. 6. W związku ze znanym napadem zbolszewizowanych Chińczyków na ich własne poselstwo w Paryżu, policja tamtejsza zarządziła szereg obław i rewizji w dzielnicach zamieszkałych przez Chińczyków. O świcie wyruszyły z prefektury samochody ciężarowe z oddziałami policji, która otoczyła większe skupienia Chińczyków, zajmujących szereg podziemnych hoteli.

Ogółem aresztowano 180 Chińczyków, 16 Rosjan i 2 Włochów. Poza tym znaleziono wielkie ilości bibuły komunistycznej w języku chińskim oraz egzemplarze wydawnictw chińskich „Czerwone Njebe” i „Miesięcznik Robotniczy”, prowadzonych w duchu bolszewickim.

Wydawnictwa te, odbijane na prasie ręcznej, zawierają informacje, dotyczące ruchu komunistycznego w Chinach, Francji i Rosji.

Grady we Włoszech

RZYM, 26.6. Z Brestli donoszą. Niezwykle silny grad, który padał w okolicy przez całą godzinę, zniszczył winnice i zbiorczy. Szkody obliczają na miliony lirów. Były też ofiary w ludziach.

Patryjarcha w Konstantynopolu uznał autokefalię kościoła prawosławnego w Polsce

Delegacja patryjarchy przybędzie wkrótce do Warszawy. Do Warszawy przybędzie niebawem delegacja patryjarchy w Konstantynopolu, głowy kościoła wschodniego. Delegacja przywiezie z sobą akt patryjarchy o uznaniu autokefalii kościoła prawosławnego w Polsce.

59 samolotów nad Londynem Wielka propaganda lotnictwa

LONDYN, 27.6. W czwartek odbył się w Londynie wielki propagandowy dzień obrony powietrznej. Nad Londynem ukazała się eskadra lotnicza, składająca się z 59 samolotów, które wykonywały w powietrzu różne

ewolucje, rzucając na miasto ulotki propagandowe.

Była to największa liczba samolotów, jaka kiedykolwiek w jednym czasie ukazała się nad Londynem. (AW).

Propagandowe spacerowanie Darmocha na przynętę

BERLIN, 27.6. — Tel. wł. Około 1.000 robotników berlińskich, należących do różnych stronnictw, otrzymało zaproszenie do zwiedzenia Rosji. Zaproszeni ma

Zyta czeka aż lud węgierski zatęskni do jej syna, a tymczasem forsownie go Niemcy!

BUDAPEST, 27.6. — Tel. wł. — „Az Est” drukuje wywiad z cesarzową Zytą, która oświadczyła, iż otrzymała niedawno od jednego z magnatów węgierskich, mieszkającego w Berlinie, propozycję wyszczucia starą o powrót jej na Węgry. Zyta odrzuciła tę propozycję, oświadczając, iż wróci tylko

wówczas, jak tego zażąda lud. Pretendent do tronu, syn jej Oty, ma dopiero 12 lat — może przeto czekać.

Autor wywiadu wyjaśnia jednak, że Otto wychowywany jest w duchu wybitnie niemieckim i że języka węgierskiego uczy się tylko jako jednego z ubocznych przedmiotów.

REWOLUCJA W GRECJI Pangalos — panem sytuacji

ATENY, 27.6. Gen. Pangalos wydał do ludności proklamację, w której przyrzeka wprowadzić dobrą administrację w kraju i ukarać tych, którzy nadużyli funduszy państwowych. Sytuacja w Grecji narazie nie jest wyjaśniona. Zdaje się, że przez dłuższy czas Pangalos stać

będzie na czele republiki jako prezydent. W Salonikach gen. Zemus obsadził port, pocztę, telegraf i inne gmachy publiczne, oświadczając, iż obejmuje władzę rządową w imieniu prezydenta Pangalosa. Do rewolucji przyłączyła się także załoga w Janinie. (AW).

Lotnicy duńscy przylecieli do nas

by uścisnąć dłoń lotnikom polskim



Dowódca eskadry duńskiej, kapitan lotnik Victor, w toczącym mechaniku, z podoficerów Nicolaisena i Orkeblena.

Jak białe mewy północnych

morz przylecieli do Warszawy onegdaj hydroplany duńskie. Witajcie, dzielni piloci! Spocznijcie, ptaki gigantyczne, na szarych falach naszej Wisły.

Niezwykły gość w policji

Za milionowe znaleźne
nie chce nagrody

PARYŻ, 27.6. — Tel. wł. — Dziś do prefektury policji zgłosił się mężczyzna i wręczył zawiniątko, zawierające znalezione w nocy biżuterię wartości 900.000 fr. Znalazca nazwiska swego nie wyjawiał, oświadczając, iż na nagrodę za znalezienie nie reflektuje.

Za obrazę księży 6 tygodni więzienia

GDĄSK, 27.6. — Tel. wł. — Skazano tu urzędnika pocztowego na 6 tygodni więzienia za obrazę dwóch księży katolickich, którym zarzucał niemoralne prowadzenie się.

FREKWENCJA ZŁODZIEJÓW na wystawie paryskiej

PARYŻ, 27.6. — Tel. wł. — Według statystyki policyjnej, na wystawie sztuki dekoracyjnej w Paryżu przeciętnie dziennie ginie różnych drobnych przedmiotów wartości około 20.000 franków.

GIEŁDA

WARSZAWA, 27. VI. NOTOWANIA POŁUDNIOWE. Akcje z powrotem słabe. Papiery państwowe, listy i waluty bez zmiany.

Banknoty
Dol. St. Złota. (za 1) 5.20.
Dewizy
Belgia (za 100) 24.10, Londyn (za 1) 25.32, Paryż (za 100) 24.00, Praga (za 100) 15.44, Szwajcaria (za 100) 101.15, Wiedeń (za 100) 73.22, Włochy (za 100) 19.25.
ZURYCH, 27. 6. Zamknięcie. Paryż 23.60, Londyn 25.03.7, Nowy Jork 5.15, Belgia 23.50, Włochy 18.15, Hiszpania 74.90, Holandia 206.55, Berlin 122.6, Wiedeń 72.55, Sztokholm 133, Kopenhaga 101.85, Szwajcaria 101.15, Warszawa 99.12, Budapeszt 172 i pół, Białogrod 8.70, Ateny 8.15, Turcja 2.81, Bukareszt 2.40, Helsingfors 13.00, Buenos Aires 207 i pół, Tendencja wycieczka.

Bandyci na samolotach

rabują banki w Ameryce
i pociąg na samolotach

NOWY JORK, 27.6. — Tel. wł. — Wczorajszej nocy do Kansas przybyło samolotem dwu bandytów, którzy dokonali napadu na bank, zrabowali kilkaset tysięcy dolarów i uknęli aeroplanami. Policja udała się za nimi w pogon na 3 aeroplanach wojskowych, które wyruszyły w różnych kierunkach na poszukiwanie.

Wypadek samochodowy dyplomatów rumuńskich Auto wpadło na zamkniętą rogatkę pod Radzyniem

Auto wpadło na zamkniętą rogatkę pod Radzyniem. SIEDLCE, 27.6. — Tel. wł. — Na szosie pod Radzyniem doszło do katastrofy samochodowej, która szczęśliwym zrządzeniem losu nie pociągnęła za sobą ciężkich ofiar.

Polska Rada Ministrów --- wybuchem bomby w Berlinie

GDĄSK, 27.6. „Danziger Neue Nachrichten” donoszą w telegramie z Berlina, że ostatnie posiedzenie polskiej Rady ministrów podziały w Berlinie, jak wybuch bomby. Mimo wszystko

jednak dzienniki gdańskie nie tracą nadziei, że w ostatniej chwili znajdzie się możliwość osiągnięcia jakiegos porozumienia, które niewątpliwie leży w interesie obu stron.

Proces głośnego aktora filmowego

Działal, imponował, jeździł po całym świecie
wreszcie ukradł i -- skończona kariera

GENEWA, 27.6. Rozpoczął się tu sensacyjny proces przeciw niejakemu Edgarowi Laplant, aktorowi filmowemu, który znany był od kilku lat w Niemczech, Francji, Włoszech i Szwajcarii, jako znakomity wykonawca ról egzotycznych.

W roku 1924 wygłosił wobec 25 tys. słuchaczy Laplant w Brukseli odezwy o położeniu Indjan. Wyrobił on sobie opinię obrońcy uciskanych czerwoności i nosił się z zamiarem poruszenia

tej kwestii na forum Ligi Narodów.

W Rzymie uzyskał audiencję u Mussoliniego i Papię, od którego otrzymał na pamiątkę autograf.

W Monachium poznał Laplant margrabine Papenheller, która się w nim zakochała i od której w krótkim czasie wyłudził półtora miliona franków oraz pałac — i następnie znikł.

Laplanta obecnie aresztowano.

Bezkrwawa rewolucja w Grecji wyrzucono ministrów łapowników

ATENY 27. 6. Po dokonaniu przewrotu, gen. Pangalos zaprosił dziennikarzy zagranicznych na konferencję i oświadczył im, że przewrót jest dziełem patriotów. Zdecydowano się na te akcje z powodu niepowodzeń rządu Michalakopulosa w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej. Rząd ten nie cofnął się nawet przed wydzierżawieniem

udzielanie im koncesyj, przy których kilku ministrów zubożyło się.

O losach parlamentu nastąpi decyzja później.

Tenże dziennik podaje, iż rząd Michalakopulosa usiłował początkowo stawiać opór i dopiero na interwencję prezydenta republiki poddał się zupełnie bezkrywa-rewolucji cudzoziemcom, a to przez

Konkursy hipiczne w Londynie okryły sławą jazdę polską Nasza ekipa zdobyła drugie miejsce

LONDYN, 27.6. Na międzynarodowych konkursach hipicznych w Londynie puhar ks. Walii został zdobyty przez ekipę włoską; drugie miejsce zajęła ekipa polska, która otrzymała niemal tę samą liczbę punktów;

trzecie miejsce zajęła ekipa angielska, czwarte zaś ekipa belgijska. Włoska i polska ekipy były żywo okłaskiwane przez liczącą zebraną publiczność, wśród której znajdował się też ks. Henryk.

W kinematografie zginęło 40 osób pod płonącym dachem, który runął

NOWY JORK, 27.6. — Tel. wł. — W Kansas - City powstał pożar w kinematografie w czasie przedstawienia. Zanim publiczność zdążyła opróżnić widownię, runął dach teatru i pogrzebał żywcem kilkaset osób. 40 osób zostało za-

bitych. Przy akcji ratunkowej stracił życie jeden strażak, dwu zaś odniosło ciężkie obrażenia. Oprócz kinematografu spłonęło 20 sklepów i wielki skład maki, znajdujący się w piwnicy.

Autem z Lublina jechali: poseł rumuński w Warszawie p. Jacovaky, profesor weterynarii na uniwersytecie bukareszteńskim i delegat rządu rumuńskiego na kongres rolniczy w Warszawie p. Constantinescu. Inspektor zarządu stadnin państwowych, p. Szucha i p. Maksymilian Gisler, obywatel z Górnego Śląska.

Towarzystwo wracało z wycieczki do stadnin państwowej w Janowie.

Auto, korzystając z dość dobrej szosy, jechało szybko. Przed samym Radzyniem, tuż za raptownym skretem

znajduje się rogatka z opuszczanym szlabanem. Bez żadnej istotnej przyczyny szlaban był

w błyskawicznym zamknięciu.

Szofer ujrzał przeszkodę za późno. Raptownie zahamował,

lecz nie zdążył zatrzymać maszyny. Auto z dużym jeszcze rozpędem

uderzyło o szlaban.

Zderzenie było tak silne i gwałtowne, że pasażerowie zostali wyrzuceni na szosę. Samochód został strzaskany. Poseł Jacovaky i prof. Constantinescu szczęśliwie wyszli z katastrofy. Natomiast insp. Szucha, oraz szofer zostali poranieni odłamkami szkla z przedniej szyby auta.

Pierwszej pomocy rannym udzielił miejscowy felczer.

Zaalarmowana wiadomością o katastrofie policja wyszła do dochodzenia.

Z rozporządzenia p. wojewody lubelskiego dzierżawca rogatki Jankiel Singer

został aresztowany.

Tłomaczy on się wykretnie z nieprawnego opuszczenia szlabanu na kilka minut przed nadjeżdżającym autem.

Testament Baglińskiego i Wieczorkiewiczów wdowy wykonują w Moskwie

Nie bomby wprowadziły, ale błoto oszczerstw rzucają na Polskę

Przyjazd rodzin Baglińskiego i Wieczorkiewiczów do Rosji sowieckiej, dał prasie sowieckiej nowy powód do rzucań oszczerstw na Polskę.

"Prawda" moskiewska podaje depesze z Mińska, w której powtarza następujące opowiadanie Baglińskiej i Wieczorkiewiczów:

"Przedstawiciel polskiego ministerstwa spraw zagranicznych, Kulikowski, towarzysząc rodzinie zabitych do granicy sowieckiej, powiedział, że możemy ich zostawić z rozkazem (!) ministerstwa spraw wewnętrznych.

— Baglińska i Wieczorkiewiczowa opowiadają nadto, że według słów lekarza, który opatrywał Wieczorkiewiczów, stan rannego był zadowalający.

Istnieją ściśle dane by twierdzić, że Wieczorkiewicz został otruty (!) podczas operacji".

Rodziny zabitych oświadczyły, że mają zamiar rozpocząć starania u władz sowieckich o pozwolenie na przewiezienie zwłok mężów do Rosji sowieckiej.

Imieniny premiera Grabskiego życzenia przyjmować będzie w prywatnym mieszkaniu

WARSZAWA, 27.VI.

(g.). Dziś twórcą złotego polskiego prezes Rady ministrów, p. Władysław Grabski obchodzi dzień imienin.

Już wczoraj składali życzenia p. premierowi podsekretarz stanu dr. Władysław Studziński z uczelniami wydziałów prezydium Rady ministrów.

Z powodu imienin premiera Grabskiego odwołane są na dziś

wszystkie przyjęcia oficjalne w prezydium Rady ministrów.

Rano premier obecny będzie w min. skarbu, poczem przyjmować będzie życzenia imieninowe w swych prywatnych apartamentach.

W niedzielę szef rządu udaje się do Spawy, a następnie do Łiskowa, skąd powróci do Warszawy w poniedziałek wieczorem.

Jakie podatki płacić będziemy w lipcu?

W lipcu r. b. przypadają do zapłaty następujące ważniejsze podatki bezpośrednie:

Podatek od nieruchomości miejskich i niektórych budynków wiejskich za I-szy kwartał 1935 r. — do 31 lipca.

Podatek przemysłowy od obrotu za I-sze półrocze r. 1935, według własnych obliczeń przedsiębiorstw sprawozdawczych, posiadających świadectwa handlowe 3-ej i 4-ej kategorii i świadectwa przemysłowe 6-ej, 7-ej i 8-ej kategorii, oraz

od zajęć przemysłowych samodzielnych i wolnych zajęć zawodowych — do 1 sierpnia.

Miesięczne spłaty podatku przemysłowego od obrotu z poprzedniego miesiąca — do 15-go lipca.

Podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i t. p. — w ciągu 7-miu dni po dokonaniu potrącenia.

Nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w lipcu r. bież.

Skarb na przednówku dobrze spełnił swe zadanie

Może czekać spokojnie na plony

PRZEMÓWIENIE PREMIERA GRABSKIEGO

na posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu

WARSZAWA, 27.VI.

Na posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej Sejmu — premier Grabski wygłosił mowę o położeniu skarbowym Polski.

Stan ogólny naszej sytuacji skarbowej — mówił premier — jest zadowalający.

Za pierwsze cztery miesiące r. b. dochody wynosiły 643 mil. a wydatki 611 mil. Najgorsze miesiące to pierwsze trzy. Maj i czerwiec są zasadniczo dobre ze względu na terminy podatkowe: lipiec i sierpień będą cięższe. Dopiero wrzesień da wybitną poprawę.

W poczynionych wydatkach jest dużo inwestycyjnych.

Na budownictwo państwowe poszło 117 mil. w tym na budowę kolei 40 mil. Ministerstwo robót publicznych wydało na budownictwo 49 mil. z tego na drogi wodne 6 i pół mil. Poczyniono zakupów na 107 mil. w tym dla wojska za 42 mil. i dla kolei za 55 mil.

Rząd udzielił też znacznych kredytów. Bank Rolny dostał 20,8 mil., samorządy na inwestycje otrzymały 12 mil. i otrzymały jeszcze 11 (w tym G. Śląsk 3 mil.).

Rozwój życia gospodarczego postępuje naprzód. Świadczy o tym wzrost oszczędności, których sama P.K.O. ma już 15 mil. zł. i nowo powstałe.

Wzrost oszczędności, których sama P.K.O. ma już 15 mil. zł. i nowo powstałe.

Wzrost oszczędności, których sama P.K.O. ma już 15 mil. zł. i nowo powstałe.

Na pozostałe 15 mil. dolarów umowa nie jest jeszcze zawarta.

Z otrzymanej sumy 78,519,000 zł. poszło do Banku Gospodarstwa kraj., ministerium kolei dostało 19,9 mil. zł. Reszta użyta na kredyty dla samorządów.

Bank Gospodarstwa kraj. 50 mil. zatrzymał na fundusz budowlany, za resztę zaś kupił listy zastawne instytucji kredytów długoterminowych oraz obligacje komunalne.

Rząd nie smarował kredytu. Owszem, dostał kredyty 118 mil., a na cele gospodarcze wydał około 200 mil.

20 maja weszła w życie ustawa o rozbudowie miast.

Podatki o pożyczki wpłynęło 200. Komitety lokalne rozbudowy szesnastu miast, Bank Gosp. Kraj. zbadał 121 wypłać 8 pożyczek na sumę 923,000 zł. pozostałe podania będą załatwione w ciągu tygodnia.

Monopol zapalczyni. Na absolutnie nie wspólnie z dopiero co omawianą pożyczką Dillonowską.

Na dalsze pożyczki z Ameryki musimy nie możemy, tembardziej musimy wzmocnić nasz kredyt przez monopol zapalczyni.

Ujemny bilans handlowy jest zjawiskiem przejściowym, które mi-

nie, gdy zrealizujemy zbiory rolnicze. Podszedł on jednak do walut zagranicznych.

Zobowiązanie obrotu pieniężnego obecnie wynosi 48 proc. wobec ustawowego 30 proc. Dalej jednak zmniejszać się go nie będzie. Dziś wynosi 323 mil. zł.

Obieg biletów zwadkowych wynosi 183 mil. zł. gdy granica ustawowa sięgała 320 mil. zł. To trochę zatem nie jest wyczerpane, ale na razie zwiększać tego obiegu nie będziemy.

Najważniejszą sprawą jest stosunek z Niemcami.

Premier stwierdza, że o wojnie ekonomicznej nie ma mowy. Do 16 czerwca Niemcy pozwalali na przywóz węgla naszego bo go potrzebowali. Skoro obecnie nie chcą go przyjmować, my nie przyjmujemy ich towarów, przynajmniej nie nadajemy im takiego, jak i dawniej.

W końcu mówca zapowiedział powstrzymanie się od dalszych rozważań.

Przez porozumienie z właścicielami kopalni oraz

uruchomienie robót publicznych na G. Śląsku kosztami 11 mil. złotych i oświadczył się za utrzymaniem ograniczeń paszportowych, oraz restrykcji walutowych.

Wyrok w procesie szpiega-prostytutki

Tarnawska skazana na 8 lat ciężkiego więzienia

Referent M. S. W. Maksymczuk i inni oskarżeni — uwolnieni od winy i kary

(Od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 27.VI.

(D). Drugi dzień rozpraw sądowych przeciw organizacji szpiegów skierów przeciwko był niemałym wydarzeniem. Oskarżeni: Maksymczuk, b. referent polityczny M. S. W.

Dozorca domu przy ul. Nowy Świat 69, Kłosewicz, zeznał, iż Tarnawska odwiedzała

Maksymczuka kilkakrotnie, przeznając już po zamknięciu bramy i gdy nocował u niego oskarżony Ossoliński.

Co się tyczy znalezionych w jego mieszkaniu i biurku urzędowym tajnych dokumentów wojskowych, akt oskarżenia

został poważnie zachwiany. Naczelnik wydziału politycznego M. S. W., p. Rutkowski, stwierdził, że kompromitacja biurko znajdowało się swego czasu w posiadaniu oficerów.

Poza tem p. Rutkowski stwierdza, że Maksymczuk cieszył się jak najlepszą opinią i posiadał poważne referencje.

Dalszych pięciu kolejno po sobie następujących świadków podtrzymało opinie p. Rutkowskiego.

Urzędniczka ministerialna p. Pauli, oraz p. Peżko zeznali, że urzędując przed Maksymczukiem przy ośrodku biurku, które pozostawił kap. Mieczkowski, znaleźli w bocznej szufladzie jakieś papiery wojskowe, których nie wyjmowali i do których nie przywiązywali wagi.

W kwestii wojskowych papierów, znalezionych w mieszkaniu prywatnym Maksymczuka, składał zeznania b. oficer Hauke, który ustalił, że papiery te

są jego własnością i że pozostawił je u oskarżonego, zlikwidowawszy swe mieszkanie.

Po przerwie obładowej rozpoczęły się przemówienia stron.

Mowę oskarżycielską wygłosił prok. Kowalewski, który popierał zarzuty co do wszystkich oskarżonych, prócz Kapacińskiego, przyczem sprecyzował linię wiążącą o-

soby podsądnych z Tarnawską — stanowiącą oś całego procesu.

O godz. 12 w nocy zapadł

WYROK

moca którego oskarżona Tarnawska skazana została

na 8 lat

ciężkiego więzienia.

Pozostali oskarżeni Jan Maksymczuk, Dymitr Kapaciński i Bronisław Ossoliński

uwolnieni

zostali od winy i kary.

W ostatnim słowie oskarżona Tarnawska oświadczyła: "Tyle mam tylko do zakomunikowania sądom, że wszystkie urzędy wywiadowcze i śledcze polskie były i są głupie".

Otwarcie wystawy pomorskiej w Grudziądzu

GRUDZIĄDZ, 26. 6. Specjalnym pociągami przybył dziś rano do Grudziądza p. Prezydent Rzplitej Wojciechowski w towarzysztwie ministrów Klarnera, Janickiego i Tyszk. Po powitaniu na dworcu przez prez. miasta Włodka Prezydent Wojciechowski udał się na nabożeństwo, poczem pojechał na plac wystawy, gdzie dokonał aktu otwarcia pierwszej pomorskiej wystawy.

Otwarcie wystawy poprzedziło przemówienie wojewody

Wachowiaka, który podkreślił polskość ziemi pomorskiej, wskazał na osiągnięte wyniki pracy nad odrodzeniem życia gospodarczego i kulturalnego, których obrazem jest obecna wystawa.

Po zwiedzeniu wystawy Prezydent Rzplitej udał się na zwiedzenie miasta. Wieczorem odbył się raut, a w teatrze miejskim uroczyste przedstawienie, na którym odegrano "Księża Marka". W sobotę Prezydent Rzplitej udaje się do Gdyni i na Hel. (AW).

W ostatnim słowie oskarżona Tarnawska oświadczyła: "Tyle mam tylko do zakomunikowania sądom, że wszystkie urzędy wywiadowcze i śledcze polskie były i są głupie".

Otwarcie wystawy poprzedziło przemówienie wojewody

Wachowiaka, który podkreślił polskość ziemi pomorskiej, wskazał na osiągnięte wyniki pracy nad odrodzeniem życia gospodarczego i kulturalnego, których obrazem jest obecna wystawa.

Po zwiedzeniu wystawy Prezydent Rzplitej udał się na zwiedzenie miasta. Wieczorem odbył się raut, a w teatrze miejskim uroczyste przedstawienie, na którym odegrano "Księża Marka". W sobotę Prezydent Rzplitej udaje się do Gdyni i na Hel. (AW).

W ostatnim słowie oskarżona Tarnawska oświadczyła: "Tyle mam tylko do zakomunikowania sądom, że wszystkie urzędy wywiadowcze i śledcze polskie były i są głupie".

Otwarcie wystawy poprzedziło przemówienie wojewody

Wachowiaka, który podkreślił polskość ziemi pomorskiej, wskazał na osiągnięte wyniki pracy nad odrodzeniem życia gospodarczego i kulturalnego, których obrazem jest obecna wystawa.

Po zwiedzeniu wystawy Prezydent Rzplitej udał się na zwiedzenie miasta. Wieczorem odbył się raut, a w teatrze miejskim uroczyste przedstawienie, na którym odegrano "Księża Marka". W sobotę Prezydent Rzplitej udaje się do Gdyni i na Hel. (AW).

W ostatnim słowie oskarżona Tarnawska oświadczyła: "Tyle mam tylko do zakomunikowania sądom, że wszystkie urzędy wywiadowcze i śledcze polskie były i są głupie".

Otwarcie wystawy poprzedziło przemówienie wojewody

Wachowiaka, który podkreślił polskość ziemi pomorskiej, wskazał na osiągnięte wyniki pracy nad odrodzeniem życia gospodarczego i kulturalnego, których obrazem jest obecna wystawa.

Po zwiedzeniu wystawy Prezydent Rzplitej udał się na zwiedzenie miasta. Wieczorem odbył się raut, a w teatrze miejskim uroczyste przedstawienie, na którym odegrano "Księża Marka". W sobotę Prezydent Rzplitej udaje się do Gdyni i na Hel. (AW).

W ostatnim słowie oskarżona Tarnawska oświadczyła: "Tyle mam tylko do zakomunikowania sądom, że wszystkie urzędy wywiadowcze i śledcze polskie były i są głupie".

W ostatnim słowie oskarżona Tarnawska oświadczyła: "Tyle mam tylko do zakomunikowania sądom, że wszystkie urzędy wywiadowcze i śledcze polskie były i są głupie".

Otwarcie wystawy poprzedziło przemówienie wojewody

Wachowiaka, który podkreślił polskość ziemi pomorskiej, wskazał na osiągnięte wyniki pracy nad odrodzeniem życia gospodarczego i kulturalnego, których obrazem jest obecna wystawa.

Po zwiedzeniu wystawy Prezydent Rzplitej udał się na zwiedzenie miasta. Wieczorem odbył się raut, a w teatrze miejskim uroczyste przedstawienie, na którym odegrano "Księża Marka". W sobotę Prezydent Rzplitej udaje się do Gdyni i na Hel. (AW).

W ostatnim słowie oskarżona Tarnawska oświadczyła: "Tyle mam tylko do zakomunikowania sądom, że wszystkie urzędy wywiadowcze i śledcze polskie były i są głupie".

Otwarcie wystawy poprzedziło przemówienie wojewody

Wachowiaka, który podkreślił polskość ziemi pomorskiej, wskazał na osiągnięte wyniki pracy nad odrodzeniem życia gospodarczego i kulturalnego, których obrazem jest obecna wystawa.

Po zwiedzeniu wystawy Prezydent Rzplitej udał się na zwiedzenie miasta. Wieczorem odbył się raut, a w teatrze miejskim uroczyste przedstawienie, na którym odegrano "Księża Marka". W sobotę Prezydent Rzplitej udaje się do Gdyni i na Hel. (AW).

W ostatnim słowie oskarżona Tarnawska oświadczyła: "Tyle mam tylko do zakomunikowania sądom, że wszystkie urzędy wywiadowcze i śledcze polskie były i są głupie".

Kto na pożyczki państwowe z lat 1918-20 musi czekać cierpliwie

W ostatnich czasach do urzędu pożyczek państwowych napływają podania, zaświadczenia i kwity na obligacje pożyczek państwowych celem uzyskania wyższej konwersji.

Ponieważ ustawa o uzupełnieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o przerachowaniu zobowiązań skarbu państwa z tytułu pożyczek państwowych i konwersji tych pożyczek nie została jeszcze przez Sejm uchwalona, zwracanie się przeto

do urzędu pożyczek państwowych w tej sprawie jest przedwczesne.

Po wejściu w życie ustawy i wydaniu odpowiedniego rozporządzenia wykonawczego, ministerstwo skarbu poda do publicznej wiadomości, jakie dowody winny być przedstawione urzędowi pożyczek państwowych, celem uzyskania wyższego przerachowania z tytułu pożyczek państwowych z roku 1918—1920.

W ostatnim słowie oskarżona Tarnawska oświadczyła: "Tyle mam tylko do zakomunikowania sądom, że wszystkie urzędy wywiadowcze i śledcze polskie były i są głupie".

Otwarcie wystawy poprzedziło przemówienie wojewody

Wachowiaka, który podkreślił polskość ziemi pomorskiej, wskazał na osiągnięte wyniki pracy nad odrodzeniem życia gospodarczego i kulturalnego, których obrazem jest obecna wystawa.

Po zwiedzeniu wystawy Prezydent Rzplitej udał się na zwiedzenie miasta. Wieczorem odbył się raut, a w teatrze miejskim uroczyste przedstawienie, na którym odegrano "Księża Marka". W sobotę Prezydent Rzplitej udaje się do Gdyni i na Hel. (AW).

W ostatnim słowie oskarżona Tarnawska oświadczyła: "Tyle mam tylko do zakomunikowania sądom, że wszystkie urzędy wywiadowcze i śledcze polskie były i są głupie".

Otwarcie wystawy poprzedziło przemówienie wojewody

Wachowiaka, który podkreślił polskość ziemi pomorskiej, wskazał na osiągnięte wyniki pracy nad odrodzeniem życia gospodarczego i kulturalnego, których obrazem jest obecna wystawa.

Po zwiedzeniu wystawy Prezydent Rzplitej udał się na zwiedzenie miasta. Wieczorem odbył się raut, a w teatrze miejskim uroczyste przedstawienie, na którym odegrano "Księża Marka". W sobotę Prezydent Rzplitej udaje się do Gdyni i na Hel. (AW).

W ostatnim słowie oskarżona Tarnawska oświadczyła: "Tyle mam tylko do zakomunikowania sądom, że wszystkie urzędy wywiadowcze i śledcze polskie były i są głupie".

Otwarcie wystawy poprzedziło przemówienie wojewody

Wachowiaka, który podkreślił polskość ziemi pomorskiej, wskazał na osiągnięte wyniki pracy nad odrodzeniem życia gospodarczego i kulturalnego, których obrazem jest obecna wystawa.

Po zwiedzeniu wystawy Prezydent Rzplitej udał się na zwiedzenie miasta. Wieczorem odbył się raut, a w teatrze miejskim uroczyste przedstawienie, na którym odegrano "Księża Marka". W sobotę Prezydent Rzplitej udaje się do Gdyni i na Hel. (AW).

W ostatnim słowie oskarżona Tarnawska oświadczyła: "Tyle mam tylko do zakomunikowania sądom, że wszystkie urzędy wywiadowcze i śledcze polskie były i są głupie".

Otwarcie wystawy poprzedziło przemówienie wojewody

Wachowiaka, który podkreślił polskość ziemi pomorskiej, wskazał na osiągnięte wyniki pracy nad odrodzeniem życia gospodarczego i kulturalnego, których obrazem jest obecna wystawa.

Po zwiedzeniu wystawy Prezydent Rzplitej udał się na zwiedzenie miasta. Wieczorem odbył się raut, a w teatrze miejskim uroczyste przedstawienie, na którym odegrano "Księża Marka". W sobotę Prezydent Rzplitej udaje się do Gdyni i na Hel. (AW).

W ostatnim słowie oskarżona Tarnawska oświadczyła: "Tyle mam tylko do zakomunikowania sądom, że wszystkie urzędy wywiadowcze i śledcze polskie były i są głupie".

Otwarcie wystawy poprzedziło przemówienie wojewody

Wachowiaka, który podkreślił polskość ziemi pomorskiej, wskazał na osiągnięte wyniki pracy nad odrodzeniem życia gospodarczego i kulturalnego, których obrazem jest obecna wystawa.

Po zwiedzeniu wystawy Prezydent Rzplitej udał się na zwiedzenie miasta. Wieczorem odbył się raut, a w teatrze miejskim uroczyste przedstawienie, na którym odegrano "Księża Marka". W sobotę Prezydent Rzplitej udaje się do Gdyni i na Hel. (AW).

W ostatnim słowie oskarżona Tarnawska oświadczyła: "Tyle mam tylko do zakomunikowania sądom, że wszystkie urzędy wywiadowcze i śledcze polskie były i są głupie".

Otwarcie wystawy poprzedziło przemówienie wojewody

Wachowiaka, który podkreślił polskość ziemi pomorskiej, wskazał na osiągnięte wyniki pracy nad odrodzeniem życia gospodarczego i kulturalnego, których obrazem jest obecna wystawa.

Po zwiedzeniu wystawy Prezydent Rzplitej udał się na zwiedzenie miasta. Wieczorem odbył się raut, a w teatrze miejskim uroczyste przedstawienie, na którym odegrano "Księża Marka". W sobotę Prezydent Rzplitej udaje się do Gdyni i na Hel. (AW).

W ostatnim słowie oskarżona Tarnawska oświadczyła: "Tyle mam tylko do zakomunikowania sądom, że wszystkie urzędy wywiadowcze i śledcze polskie były i są głupie".

Otwarcie wystawy poprzedziło przemówienie wojewody

Wachowiaka, który podkreślił polskość ziemi pomorskiej, wskazał na osiągnięte wyniki pracy nad odrodzeniem życia gospodarczego i kulturalnego, których obrazem jest obecna wystawa.

Po zwiedzeniu wystawy Prezydent Rzplitej udał się na zwiedzenie miasta. Wieczorem odbył się raut, a w teatrze miejskim uroczyste przedstawienie, na którym odegrano "Księża Marka". W sobotę Prezydent Rzplitej udaje się do Gdyni i na Hel. (AW).

W ostatnim słowie oskarżona Tarnawska oświadczyła: "Tyle mam tylko do zakomunikowania sądom, że wszystkie urzędy wywiadowcze i śledcze polskie były i są głupie".

Otwarcie wystawy poprzedziło przemówienie wojewody

Wachowiaka, który podkreślił polskość ziemi pomorskiej, wskazał na osiągnięte wyniki pracy nad odrodzeniem życia gospodarczego i kulturalnego, których obrazem jest obecna wystawa.

Po zwiedzeniu wystawy Prezydent Rzplitej udał się na zwiedzenie miasta. Wieczorem odbył się raut, a w teatrze miejskim uroczyste przedstawienie, na którym odegrano "Księża Marka". W sobotę Prezydent Rzplitej udaje się do Gdyni i na Hel. (AW).

W ostatnim słowie oskarżona Tarnawska oświadczyła: "Tyle mam tylko do zakomunikowania sądom, że wszystkie urzędy wywiadowcze i śledcze polskie były i są głupie".

Otwarcie wystawy poprzedziło przemówienie wojewody

Wachowiaka, który podkreślił polskość ziemi pomorskiej, wskazał na osiągnięte wyniki pracy nad odrodzeniem życia gospodarczego i kulturalnego, których obrazem jest obecna wystawa.

Po zwiedzeniu wystawy Prezydent Rzplitej udał się na zwiedzenie miasta. Wieczorem odbył się raut, a w teatrze miejskim uroczyste przedstawienie, na którym odegrano "Księża Marka". W sobotę Prezydent Rzplitej udaje się do Gdyni i na Hel. (AW).

W ostatnim słowie oskarżona Tarnawska oświadczyła: "Tyle mam tylko do zakomunikowania sądom, że wszystkie urzędy wywiadowcze i śledcze polskie były i są głupie".

Otwarcie wystawy poprzedziło przemówienie wojewody

Wachowiaka, który podkreślił polskość ziemi pomorskiej, wskazał na osiągnięte wyniki pracy nad odrodzeniem życia gospodarczego i kulturalnego, których obrazem jest obecna wystawa.

Po zwiedzeniu wystawy Prezydent Rzplitej udał się na zwiedzenie miasta. Wieczorem odbył się raut, a w teatrze miejskim uroczyste przedstawienie, na którym odegrano "Księża Marka". W sobotę Prezydent Rzplitej udaje się do Gdyni i na Hel. (AW).

W ostatnim słowie oskarżona Tarnawska oświadczyła: "Tyle mam tylko do zakomunikowania sądom, że wszystkie urzędy wywiadowcze i śledcze polskie były i są głupie".

Otwarcie wystawy poprzedziło przemówienie wojewody

Wachowiaka, który podkreślił polskość ziemi pomorskiej, wskazał na osiągnięte wyniki pracy nad odrodzeniem życia gospodarczego i kulturalnego, których obrazem jest obecna wystawa.

Miljonerka zmarła w nędzy

Od 12 lat nie korzystała z procentów od swej fortuny

PARYŻ 26.6. — Tel. wł. — W tych dniach zmarła tu w wielkiej nędzy 70-letnia kobieta. Gdy po pogrzebie zabrano jej rzeczy, znaleziono w sieniaku paczkę

W ostatnim słowie oskarżona Tarnawska oświadczyła: "Tyle mam tylko do zakomunikowania sądom, że wszystkie urzędy wywiadowcze i śledcze polskie były i są głupie".

Otwarcie wystawy poprzedziło przemówienie wojewody

KARTKI REFORMA ROLNA

Co to jest, proszę państwa, reforma rolna? Pytanie „zgoła” retoryczne, gdyż wiem, że nikt mi na nie nie odpowie. Caytan uważa dzienniki, wysłał się w głąb prawicy, Lewicy i centrum, rozbrzmiewające w Sejmie I — nie a nie nie rozumie.

A zrozumieć chciałbym, choć nie jestem labyfundystą, nawet na jednym morgu. Nie przeszkadza to jednak, że pochodzę z „rodziny ziemianńskiej” (tak, proszę państwa!) ale rok 1831-y i 1832-ci sprawiły, że ja, potomek hreczkojeń, spadłem na samo, dno ludzkiej społeczności i zostałem dzielnik-karzem.

Ziemie więc nie mam, na foliście nie znam się nawet tyle, by wiedzieć, kiedy się kosi kartofle, młóci siano, lub okopuje ziemniaki, a jednak sprawa reformy rolnej obchodzi mnie żywo, jako obywatela.

Tak to wyżej powiedziałem, czytając dzienniki, ale się nie dowiedzieć nie mogę. Przypuszczam, że i wy, drodzy Czytelnicy, — również i dla tego pytań początkowe stanowiły tylko zwrot retoryczny. Czegoż się bowiem z łanów prasy dowiadujemy?

Reforma rolna puściła nas z torbami! — wołają jedni. — Tak, ale te torby będą pełne złota, — twierdzą inni. Sprzeciwiający się reformie jest wrogom Państwa! — Popierający reformę powinni zgnieć w kajdanach! — Wprowadzenie reformy sprawi, że zyskamy powszechne uznanie i świat cały kłaniać się nam będzie! — Tak, ale się uprzednio wykreśli do nas tytuł!

No, i bądź tu z tego mądry, przeciełny obywatelu, który zresztą zgola niepotrzebnie interesujesz się przejawami naszego życia państwowego.

ORGJE W KOSZARACH OLIMPIECKICH

Nagle dziewczęta tańczą przed żołnierzami

„Lidove Noviny” wychodzące w Pradze czeskiej donoszą o dantejskich scenach jakie rozgrywały się od dłuższego czasu w koszarach wojskowych jednego z pułków stojących załogą w Ołomuńcu.

Ludność tamtejszych okolic z powodu przednówka i bezrobocia cierpi wielką biedę. W pobliżu koszar waleją się różni biedacy, dopraszając się o kawałek chleba, lub liżkę stawy.

Wśród tych żebraków niebrak młodych dziewczyn. Żołnierze olimpijskiego pułku wymyślili sobie piekielną zabawę. Zwaliali do koszar dziewczęta i kazali im tańczyć nago, za obietnicę miski gorącej stawy.

Pamiętacie teatr „Kriwoje Zierkało?”

Nazwisko Jewreinowa było przynętą

Główny reżyser--sowieckie poselstwo w Warszawie

W sowieckim czasopiśmie artystycznym, oficjalnym organie t. zw. „Wsierabisa”, czyli wszechrosyjskiego związku robotników sztuki, znajdujemy niezwykle ciekawą notatkę o trupie „Kriwoje Zierkało”, która tak niefortunnie zaprodukowała się w Warszawie. Krytyka stołeczna jednogłośnie odsądziła „Krzywe Zwierciadło” od artystycznych wartości, a jednocześnie zdołała dojrzeć w jednej z wystawionych sztuk zamskowaną propagandę bolszewicka.

Kto nie chciał temu wierzyć, niech posłucha co wyżej wymienione czasopismo sowieckie pisze.

Znajdujemy tam list p. Kugela, dyrektora artystycznego Krzywego Zwierciadła.

P. Kugel występuje z protestem przeciwko „podłym oszczerstwom” skierowanym przeciw „Kriwemu Zierkału” przez część prasy sowieckiej jakoby trupa jego zdradziła sowdepie. P. Kugel powołuje się na świadectwa sowieckiego poselstwa w Warszawie, że prowadzenie się trupy w Polsce było bez zarzutu, była ona całkowicie posłuszna wskazówkom swego poselstwa itd.

„Zostaliśmy wyszczuci z Polski przez prasę burżuazyjną polską i rosyjską”, pisze p. Kugel, „gasza winą, że nie zdołaliśmy spełnić zadania jakie nam rząd sowiecki powierzył”.

To cchyba dość jasne. Niech władze polskie wezmą pod uwagę te szczere wynurzenia i niech na przyszłość wiedza, że propagan-

Wiemy tylko tyle, że się dwu kłóci, natomiast pozostałe w dalszym ciągu zagadka, kto będzie ów trzeci, który z kłótni dwu skorzysta i zrobi na niej kokosowy interes.

Tym trzecim mogą być i przywódcy partii sejmowych, dorabiający się fortun na umiłowaniu Ojczyzny, mogą być i nasi sąsiedzi z wschodu, czy zachodu, dyskontujący skwapliwie na własną korzyść wszelkie nasze niesnaski, mogą być i żywoły destrukcyjne, dążące do wojny wszystkich przeciwko wszystkim.

Jak to będzie, przyszłość pokaże, a tymczasem przed oczyma obywatela sterczy wciąż dręczące pytanie: Byd, albo nie byd? Mammy obecnie w Warszawie międzynarodowy kongres rolny z udziałem wybitnych fachowców z całej Europy. A możeby tak, zrzućwszy pychę z serca zwrócić się do nich z prośbą:

— Zaczni ludzie! Jesteśmy za głupi, by sami rozstrzygnąć te kwestje, wy więc nam powiedzcie: czy potrzebna u nas reforma rolna!

C-wicz.

ZBRODNICZA PARA KOCHANKÓW

WYROKIEM SĄDU

rozłączona na 12 lat ciężkiego więzienia

WARSZAWA, 26.VI.

Wczoraj zapadł wyrok w procesie zbrodniczych kochanków Walentyny Lauowej i Marjaty Piotrowicz.

Zatwierdzono wyrok sądu okręgowego:

12 lat ciężkiego więzienia.

Opisywaliśmy już szczegółowo tę tajemniczą sprawę. Lauowa, morderczyni żony Piotrowicza, trzykrotnie zmieniała swe zeznania.

Oskarżyła swego kochanka, jako moralnego sprawcę zbrodni, potem zaprzeczyła wszystkiemu, tłumacząc, że „czysty jest jak iza”, ale chciała go mścić wraz z sobą w więzieniu. Wreszcie znów na niego całą winę zwała, a jako dowód, że to łotr z pod ciemnej gwiazdy, opowiedziała o jego bandyckiej przeszłości, o tem, że brata utopił i kilka innych sprawek, nieznanych dotąd policji.

Gdy zaczęto sprawdzać to opowiadanie z rzeczywistością, okazało się, że wszystko prawda.

W świetle wczorajszych zeznań komendanta Nowaka i sędziego śledczego Łaszcza, zarysowała się postać Piotrowicza, wyrafinowanego zbrodniarza,

łotra bez sumienia,

kochanka, który prośba lub

SERCE I MÓZG FLAMMARIONA

Serce zapisał w testamencie
rodzinnemu miastu

MÓZG BADAJA ANATOMOWIE PARYSCY

Znakomity paryski astronom autor fantastycznych powieści, który zmarł niedawno, zapisał w testamencie swe serce

muzeum w rodzinnym swem miasteczku Montigny-Leroix.

Odpowiedni ustęp w testamencie brzmi: „Życzę sobie, aby serce moje złożono w miejscu, gdzie uderzyło ono po raz pierwszy”.

Ule chcąc narazić swych rodaków na koszty zapisał znakomity astronom gminie Montigny-Leroix sumę 10,000 franków oraz swój piękny, marmurowy biust, dzieło rzeźbiarza Elsy Bloch.

Ostatnia wola wielkiego astronoma i pisarza będzie więc wypełniona tem skwapliwiej, iż nie narazi nikogo na koszty.

Tymczasem anatomowie paryscy zajęli się

zbadaniem mózgu

Flammariona. Obserwacje poczynione na mózgu niedawno zmarłego Anatola France bardzo zachwyciły teorję, iż

mózgi genialnych ludzi posiadają

większy ciężar

i pojemność.

Jak wykazały badania, mózg A. tola France ważył znacznie mniej, niż normalnego człowieka, akkolwiek wszyscy zgadzają się na to, iż był to człowiek genialny.

Zwoleńcy więc anatomicznej teorji genialności twierdzą niechlomic, iż mózg Flammariona utwierdzi ich wywody, natomiast mózg Anatola France był tylko anormalnym, wyjątkiem, potwierdzającym regule.

REKORD MAŁŻEŃSTWA

DZIERŻY ANGIELKA,

PANI WIND, KTÓRA

MIAŁA 33 MĘŻÓW

INNE POZYCJE:

17, 19, 25

W mieście Meksyku poraz 17. stąpiła w związku małżeńskie pani Carmen Savoz.

Szczęśliwym jej wybrańcem był tym razem generał armii meksykańskiej. Nie wiadomo, czy wielka miłość, czy też ogromny majątek wdowy wpłynął na uczucia generalskie, dość że ślub się odbył, a „młodzi” małżonkowie wyjechali do Europy na czas młodościowych miesięcy.

Majątek pani Carmeny pochodzi z

szesnastu spadków, które odziedziczyła po swych mężach.

Tak się bowiem zdarzało, iż w objęciach uroczej kobiety o demonicznym wejrzeniu marli jej małżonkowie po kilkumiesięcznym „współżyciu” nie omieszkawszy uczynić żony uniwersalną spadkobierczynią swych majątków.

Pani Savoz nie jest jedyną na świecie kobietą, która przynosiła nieszczęście swym mężom. Przed kilku miesiącami zmarła w Filadelfji niejaka Edwarda L.ackhorst, która była

19 razy zamężna,

z każdym zaś ze swych małżonków nie pożyła dłużej, niż ciem miesięcy. Najzdrowsi mężowie przynosili się do wieczności po kilku miesiącach szczęścia małżeńskiego.

Angielka, p. Kathy Moors, oślada stale w Glasgowie w przeciagu,

15 lat stanęła 25 razy na ślubnym kobiercu.

Wszyscy jej mężowie zmarli naturalną śmiercią; gdy po raz 26 zapragnęła się połączyć dożgonnym węzłem z „umłowanym mężczyzną” urzędnik stanu cywilnego odmówił jej ślubu dla blżej jakiejś przyczyny.

Wzburzona tem postępowaniem rozchorowała się pani Katarzyna i w kilka dni potem umarła.

Rekord małżeński pobiła jednak mieszkanka Londynu pani Alicja Wind. Miała bowiem

33 mężów.

Trzydziestu z nich umarło śmiercią naturalną, trzech jednak

przepadło bez wieści

i dzieki temu sprawa stała się podejrzaną.

Skoro pani Alicja, w 47 roku swego życia po raz 34 miała zotąć żonę, wezwał ją sędzia i za bronił małżeństwa, ze względu na bezpieczeństwo publiczne, albowiem wśród mieszkańców tej dzielnicy która zamieszkiwała powska.

zamiar zlychnowania

demonicznej kobiety, która pochowała tylu mężów.

CYWILIZACJA

SKRACA ŻYCIE

ODCZYT

LEKARZA PRZYBOCZNEGO

króla angielskiego

Przyboczny lekarz króla angielskiego Lord Davson of Penn wygłosił w londyńskim towarzystwie lekarskim prelekcję, w której dowodził, iż wzrost cywilizacji wrywa w zabójczą na zdrowie ludzkie i skraca życie.

Pobyt w wielkim mieście działa niszcząco na organizm; nerwowy system bowiem jest w ciągłym podnieceniu i bardzo nredko się wyczerpuje.

Olbrzymi hałas wielkiego miasta powodowany ruchem ulicznym drażni słuch, reklamy świetne, lampy łukowe i „a-giorno” oświetlone lokale wpływają nie tylko źle na oczy, ale działają wają podniecająco na ośrodk mózgowy, przyspieszając krążenie krwi i wyczerpując organizm.

Brak dobrego powietrza szkodzi płucom i nerwom, a intensywna praca wyczerpuje przed-

ciśnienie ciała i ducha.

Jedynym środkiem zapobiegawczym, któryby osłabił złe oddziaływanie cywilizacji na organizm ludzki jest dobre żywienie.

Komisja wojskowa!

Prosimy odbyć

raz jeszcze posiedzenie

jak się należy

Urzędowy komunikat komisji wojskowej głosi, że na posiedzeniu wczorajszym „rozpoczętem” przed posiedzeniem Sejmu, — przyjęto jednomyślnie propozycję referenta p. Stefana Dąbrowskiego co do artykułu o generalnym inspektorze wojsk, w projekcie ustawy o organizacji naczelnych władz obrony Państwa.

Propozycję miano poprzednio uzgodnić na podkomisji z Rządem, z poprawkami kilku posłów oraz w znacznej części z poglądami p. Miedzińskiego.

Zachodzi jednak obawa, że komunikat ten minął się po drodze odrobinką z prawdą.

A mianowicie:

Artykuł 13, przytoczony w komunikacie jako „uzgodniony”, po wia, że generalny inspektor wojsk w imieniu ministra spraw wojskowych ustala wytyczne w dziedzinie bezpośrednich przygotowań do wojny.

Co to znaczy? Czy „ustala wytyczne” wtedy, gdy już wojna na karku.

Nie, Panie Referencie, Panie Profesorze, słówko „bezpośrednich” zdradza, że coś z tą uchwałą jednomyślną komisji nie jest w porządku.

Dalej czytamy: sztab generalny jako organ generalnego inspektora wojsk, w tym zakresie opracowuje plany operacyjne i t. p. pod przewodnictwem szefa sztabu.

O, o, Panie Referencie, Panie Profesorze. „Pod przewodnictwem” — co to znaczy? Czy Pan sobie imaginuje, że sztab generalny to taka sejmowa komisja spraw wojskowych, która pod przewodnictwem p. Maczyskiego, blisko przez rok radzi nam trzynastu artykułami projektu ustawy. To słówko: „pod przewodnictwem” zdradza, że coś z tą jednomyślną uchwałą komisji nie jest w porządku.

Wreszcie przypomni sobie Pan Referent i Szanowny Profesor, że wniosek o powołanie i odwołanie trzech generałów z Rady wojennej, miał, według projektu uchwały, znaleźć się właśnie w artykule, dotyczącym zakresu uprawnień generalnego inspektora. Gdzież się to postanowienie podziało?

A może się te zagadki wyjaśnią, jeżeli zwrócimy skromnie uwagę, że obrady komisji nie rozpoczęły się przed posiedzeniem Sejmu, lecz odbyły w czasie jego trwania, że nie wziął w nich udziału żaden delegat rządu, t. zn. żaden wojskowy fachowiec, że nie wzięli udziału w obradach ani przedstawiciele P. P. S., ani „Wyzwolenia”. Zgodnie z obowiązkiem „orucjącym nad obowiązkami innymi, członkowie komisji obu tych grup uczestniczyli w obradach pełnej Izby.

Jednoczesne obradowanie Izby i komisji jest niedopuszczalne, gdyż prowadzi do przemycania uchwał.

Szanowna komisja będzie łaskawa jeszcze raz odbyć posiedzenie, jak się należy!

W PARYŻU UPAŁY w Rumunji--śnieg

Dziwactwa

pogody tegorocznej

Niezwykła zima i początek lata przynosi z wielu stron Europy alarmujące wieści.

W Paryżu panują niepamiętne upały, a liczne wypadki porażenia słonecznymi zdarzają się każdego dnia.

Natomiast w Rumunji, która ma klimat podobny do południowej Francji, spadł w niektórych miejscowościach obfity śnieg.

Nadzwyczajne opady śnieżne przyniosły ogromne szkody w polach.

W Besarabji słynnej z płonów donoszą o kłescie suszy. 70 proc. zbiorów trzeba uważać za przetę. Zima tegoroczna zapowiadają się u naszych sąsiadów bardzo niekorzystnie.

Konna marynarka



Na zagranicznych plażach są obecnie modne pływaki, budowane na kształt zwierząt. Fotografia przedstawia amerykańską „girl” na wodnym rumaku.

Paryż wciąż zachwyca się muzyką polską

PARYŻ, 26. 6. Wczoraj odbył się tu recital fortepianowy Zbigniewa Drzewieckiego, stanowiący część koncertów propagandowych muzyki polskiej. Recital ten cieszył się wielkim powodzeniem.

Przewrót w żegludze



TURKINA WODNO - PRADOWA pomysłu wiedeńskiego inżyniera Edwarda Suessa, która zapowiada przewrót w żegludze.

Polski Czerwony Krzyż stroni od polityki.

Z powodu wzmianki w Nr. 175 „Dziennika Białostockiego”, iż

w narażeniu przedwy- borczych

organizacji chrześcijańskich brał udział Polski Czerwony Krzyż, Zarząd Okręgowy Białostockiego Polskiego Czerwonego Krzyża poczuwa się do obowiązku oświadczyć, iż

apolityczność Idei Czerwonego Krzyża

wyklucza przyjmowanie udziału w akcji wyborczej, tudzież zabieranie akcji pod jego znakiem w jakimkolwiek kierunku politycznym.

Nie krapując w niezom- obowiązku przekonani

politycznych i społecznych po szczególnych członków Polskiego Czerwonego Krzyża, Zarząd Okręgowy Białostockiego zastrzega się stanowczo przeciw wprowadzaniu Polskiego Czerwonego Krzyża na drogę akcji wyborczej

i ścierania się prądów politycznych bez względu na ich kierunek.

Prezes Komitetu i Zarządu Okręgowego:
W. Dobrzyński.

Główny Zarząd Sekretarz:
Dr. Z. Siemaszko.

Dar Policji Państwowej Wojew. Białostockiego dla Polskiego Czerwonego Krzyża.

W dniu wczorajszym p. Kom. P. P. Wojew. Białostockiego złożył na ręce prezesa Komitetu i Zarządu Okręgowego Polskiego Czerwonego Krzyża

1000 zł. jako dofinansowania oświaty

policji z prośbą o użycie tej sumy na finansowanie wozu sanitarnego. Prezes p. mec. Dobrzyński serdecznie podziękował za ofiarę i oświadczył, iż na jed-

nym z wozów sanitarnych umieszczony będzie napis:

„Dar Policji Państwowej
Województwa Białostockiego”.

by przez długie lata świadczyć o tym wysocy obywatelskim stanowisku, jakie w serdecznym oddzieleniu na wezwanie Polskiego Czerwonego Krzyża zajęła w stosunku do niego policja.

Z Towarzystwa „Miłośników Sztuki i Estetyki”

Towarzystwo Miłośników Sztuki i Estetyki organizuje następujące sekcje: muzyczną, śpiewaczą, dramatyczną, melirską i zdobniczą.

Otwarcie tych sekcji 4 lipca w Jókaiu i Hotelu „Ritz”.

Rozpocznia uroczystości z udziałem prof. p. Jodko (cytra), Michałowskiej-

Wolańskiej (fortepian) Jadwigi Pankiewiczowej (sopran) Zofii Czajkowskiej (sopran koloraturowy), Grzegorza Orłowa (fortepian) — Szczegóły w programie.

Sekretariat (w hotelu Ritz) przyjmuje kandydatów na członków codziennie od godz. 8 ej do 20 ej.

Wiadomości białostockie w kilku wierszach.

Biblioteka miejska na mocy uchwały Magistratu będzie zamknięta w ciągu miesiąca, od 1 lipca do 1 sierpnia r. b.

Zamknięcie pierwszego Kursu Sanitarnego Tow. gimn. „Sokół” w Białymstoku, które odbędzie się w niedzielę dnia 28 czerwca br. o godz. 11-tej przed po-

łudniem w Sokolni przy ul. Kilińskiego Nr. 6

Tow. Sztuki i Estetyki „Harmonia” zawiadamia, iż wkrótce otwarta będzie szkoła rysunku i malarstwa prof. L. Kochlera. Zapisywać się można w kancelarii Tow. Hotel Ritz od godz. 9 do 1 i od 4 do 7.

-Reperacja bruków.

W Magistracie rozpatrzone oferty na dostawę kamieni i reperację bruków.

radny miejski, Horodeński, reperację bruków powierzono niejakiemu p. Jeleniewowi.

a Dostawę kamieni otrzymał b.

Premja stanowią:

Maszyny do szycia, rowery, serwisy, zegarki srebrne i złote oraz inne wartościowe rzeczy.

Wszystkim znana jest rzeczą, że Oczekiwania firmy Hampel z premiami nie jest reklamą, ale rzeczywistością.

Liezza premii podwójna różnymi wartościowymi premiami.

Cena 1 zł. za tabliczkę 100 gram

Do nabycia w sklepie owocowym

R. HILULE

Lipowa 4.

Spieszcie się przekonać.

Zarząd Elektrowni Białostockiej niniejszym podaje do wiadomości P. T. Abonentów, że od dnia 30-go Czerwca 1925 r. należność za prąd elektryczny będzie przyjmował tylko GOJÓWKA.

Weksle i inne zobowiązania przyjmowane nie będą.

Zarząd Elektrowni Białostockiej.

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku na podstawie art. 1777 i 1778 U. P. C. zgodnie z decyzją z dnia 31 lipca 1925 r., zapadłą w sprawie N. Z. 5/22, niniejszem obwieszcza, że na żądanie Anny Tarasiuk, zam. w Sie- matyczach, przy ul. Kilińskiego 44, wdrożone zostało postępowanie, celem uznania zaginionego Józefa Tarasiuka, s. Jana, za zmarłego. Przeto Sąd Okręgowy wzywa Józefa Tarasiuka, męża p. Anny, obecnie niewiadomo gdzie, aby w terminie 6 miesięcy od dnia wydrukowania niniejszego obwieszczenia stawił się do Kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Białymstoku, albowiem po tym czasie nastąpi uznanie go za zmarłego.

Józef Tarasiuk, s. Jana, mieszkaniec m. Siemiatycz, pow. Białeckiego, w r. 1914 powołany został do armii Rosyjskiej i zginił bez wieści.

Wzywa się wszystkich, którzy o życiu lub śmierci pomenionego wyżej Józefa Tarasiuka posiadają wiadomości, aby o znanych sobie faktach zawiadomili Sąd najpóźniej w oznaczonym terminie.

Uwaga! Wyższego

kursu u prof. Michałowskiego udziela lekcji gry fortepiano, wokal i zasad muzyki. Przygata- wia na kurs średni. Wiado- mości w redakcji pod „kons- watorystką.” 656

Samochody na odpust do Zabłudowa

Dnia 29 czerwca z Rynku Ko- ściuszki o godz. 7 rano wyru- szą 2 samochody do Zabłudo- wa na odpust. Po niesporach powrót do Białegostoku.

Dr. M. KANBL

Choroby wewnętrzne, skórne i mocznikowe. Leczenie i przedwzięcie promieniami Rentgena. Przyjm. od 10-12 i 5-8 w. Kobiety od 4-5 pp. Białystok, ul. Sienkiewicza 37.

Dr. M. Kacnelson

Choroby wewnętrzne-sko- rne. Przyjmuje od godz. 9-1 i od 4-7. Białystok, ul. Kilińskiego 48.

Dr. J. WALEWSKI

Choroby wewnętrzne, skórne i mocznikowe. Przyjmuje od godz. 5 do 8 w. Kobiety od 4-tej do 5-tej p.p. W niedzielę i święta od 11-1 p.p. i od 4-5 p.p. 28, Sienkiewicza 28 14, II piętro (m. 3).

Dr. NBU MARK

Choroby wewnętrzne, skórne i mocznikowe. Przyjmuje od godz. 10-12 i od 3-8 popołud. Białystok, ul. Kilińskiego 11 (ul. Niemcewicz).

KUPUJECIE MEBLE

z pierwszych rąk

Szafy, kredensy, stoły, krzesła, otomany i t. p. oraz całe komplety: sypialne, jadalne i gabinetowe.

Gwarancja za trwałość

Przyjemne ceny

Wygodne warunki.

KOOPERATYWA

„STOLARZ”

Sp z ogr. odp.

przy ul. Lipowej Nr. 16, tel. 467.

zorganizowana przez wszystkich stolarzy miasta Białegostoku,

Przyjmowane są zamówienia na rozmaite wyroby drzewne. 624

KURC KROSTY, JAGODY JALOWCOWE oraz KREST PTASI — POLI- GONUM AVIGULARE czyli ŚWIRSKA TRAWA, kupuje w każdej ilości Hurtownia Ziół Aptecznych Warszawa, Nowy-Swiat 5 m. 8. 618

OGŁOSZENIE.

Zarząd Kasy Chorych w Białymstoku ogłasza, iż w drodze złożenia ofert zamierza oddać do wydrukowania kilka tysięcy druków różnych wzorów.

Oferty rozpatrywane będą w d. 2 lipca 1925 r. o godzinie 12 ej w południe. Blizszych szczegółów udziela Wydział Gospodarczy — pokój Nr. 5.

P. o. Dyrektora:

lekarski dentysta

P. P. CICHONSKI

Palacowa 4, tel. 19. Leczenie, plombowanie, złoto i kruszcowe podstawki. 11449

Czytanie

Bismark

Białostocki

„APOLLO”

Dziś początek 5³⁰, 7³⁰ i 10 w.

Kasa czynna od godziny 5-ej wiecz.

Nie patrząc na wielkie koszty sprowadzenia tego filmu

Ceny miejsc od 1 złotego.



Uwaga!

Każdy kupujący 2 bileta (oprócz ulgowych) otrzymuje zupełnie

Uwaga!

BEZPŁATNIE

Uwaga!

tabliczkę czekolady „Hampel” z których każda dziesiąta zawiera jeszcze

CENNE PREMJE.

Ogłoszenia drobne

Leśnik

do wy- najęcia na wal. 9 kilometrów od Białegostoku dwa pokoje dla rodziny składającej się z 5 osób i jeden duży pokój dla rodziny 4 lub 3 osób, wraz z całodziennym utrzymaniem i obsługą. Blizszych informacji udzieli się 80 b.m. we wtorek w godzinach 12-14 w Związku Ziemiaków Warszaw- ska 9 Białystok. 647

2 pokoje z kuch- nią od zaraz Sienkiewicza 112 m. 15. 653

zofierów na tak- sisy poszukuje się oferty z refe- rencjami składać pod „taksis” Dzie- nik Białostocki. 649

poszukiwany lokal odpowiedni na garaż dla pięciu samochodów Ofer- ty pod „Garaż” Dzie- nik Biał. 648

gubiono legity- mację Antonie- go Szytkiewicza wydaną przez Od- dział Kasy Cho- rych w Michało- wie. 651

gubiono 2 weksle 20 zł. 156,85 pl. w Lipcu, K. Skrob- laczka i na 20 zł. 150 pl. 20-go Lipca J. Skrobaczka zlec. J. Epastejnia i żyrowa- ne płatne w Białymstoku ul. Ku- piecka 8 u f. Lip- kies uprasza się. wrocie do redak- cji Dziennika Białostockiego. Za szeregami prawne zrobione. 646

„MODERN” Dziś „TAJEMNICA WIELKIEGO MIASTA”

(„Paris la Nuit”)

dramat salonowo-sensacyjny w 10 ciał aktach, odtwarzający nocne życie miasta. wśród hypnozy i opium

W roli głównej:

Andrée THORSIGNY

UDZIAŁ BIORĄ:

Gwiazda teatru „Casino de Paris”, słynna tancerka **Margot DARIANI**,

największe sily teatru „Opera Comique”

Mado MINTY i jej partner **Anton SPANOVER**,

najmniejszy komik świata **George FRANÇOIS**,

najslawniejsze gwiazdy teatru „Folies Bergeres”

Suzanne WURTZ, **Georgette BERNARD**

i primabalerina teatru „Moulin Rouge”

Lili FIORETTA

Ćwiczenia akrobatyczne w basenie.

Akcja rozgrywa się w kabaretach, gdzie przed naszymi oczami przesuwają się komicy, japońscy ekcentrycy, akrobaci i cała plejada pięknych tancerek, w palarni opium, w domie warjatów, w gabinetach szariatana hipnotyzera, w domach gry.

Kasa: 6 pp. Ceny od 1 złotego. Początek 845

KATALOG PRASOWY „PARA” r. III 1925 wyszedł z druku

Do nabycia we wszystkich księgarniach oraz w ekspedycji naszego pisma. Cena 3 zł.

WYDAWCA: P. P. CICHONSKI; miejscowa z dostarczaniem do domu — 2 zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — 2 zł. 5 — zagraniczna — 2 zł. 8.

CIENNY DZIENNIK: za wiersz milimetry — szerokość szpalty redak. w tablicy na 4 stronie — 2 zł. — gr. 40, zwyczajna połowa szpalty redak. — 2 zł. — gr. 16, drobne za wyraz 2 zł. — gr. 12. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w krótkość podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy.

Wydawca i Redaktor: Antoni Lubkiewicz.

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 61.